

Protesty przeciw Ginie Haspel nominowanej na szefową CIA

27 kwietnia 2018

Ponad setka amerykańskich generałów i admirałów w stanie spoczynku skierowała do Senatu list, by odrzucił nominację prezydenta Trumpa dla Giny Haspel na czele Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA). Chodzi o ciemną stronę jej przeszłości, skłonności sadystyczne, które objawiała szczególnie po napaści swego kraju na Irak.

Wysocy oficerowie domagają się odtajnienia informacji dotyczących Giny Haspel. „Wzywamy do uważnego zbadania totalnego uczestnictwa pani Haspel w programie więzień i przesłuchań” – napisali do senatorów, którzy muszą zatwierdzić nominację prezydenta, by weszła w życie. To aluzja do tajnych więzień CIA rozsianych po krajach satelickich Ameryki na początku ubiegłej dekady. „Ponadto pani Haspel odegrała decydującą rolę w zniszczeniu 92 nagrań wideo osób przetrzymywanych i torturowanych przez Stany Zjednoczone” – dodali generałowie.

W centrum kontrowersji znajduje się tajny raport senackiej komisji wywiadu z 2014 r. Demokraci podejrzewają, że republikańskie kierownictwo komisji chce zniszczyć wszystkie kopie tego raportu. Od wielu miesięcy próbuje je wszystkie skupić w jednym miejscu, by „uniknąć przecieków”. Dokument na 7 tys. stron opisuje metody przesłuchań i tortur oraz warunki więzienia podejrzanych.

W grudniu 2014 r. ujawniono 500-stonnicowe podsumowanie raportu, ale wersja kompletna zawiera szczegóły na temat tych metod, uczestników i miejsc. Jeśli apel generałów będzie bezskuteczny, zostanie odtajniona dopiero w 2029 r. Według „Washington Post”, Haspel kierowała m. in. tajnym więzieniem CIA w Tajlandii, gdzie tortury były na porządku dziennym.

Wniosek z raportu jest taki, że tortury do niczego się nie przydały. „Ani razu wzmocnione techniki przesłuchań CIA nie pozwoliły na zdobycie informacji odnoszących się do gróźb zamachów, jak informacji o hipotetycznych „uśpionych zamachowcach”, które według wielu osób usprawiedliwiały tortury” – mówiła demokratyczna senator Dianne Feinstein prezentująca raport w 2014 r.

Przeciw nominacji Haspel wypowiedziały się też organizacje praw człowieka, ale ma ona poparcie Mike’a Pompeo, znanego zwolennika tortur nominowanego przez Trumpa na szefa dyplomacji. Sam Trump w czasie kampanii wyborczej twierdził, że „tortury działają”. Potem pod wpływem sekretarza obrony Jamesa Mattisa miał zmienić zdanie.

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu